

Prof. dr hab. Jerzy Nowociń

**Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Katarzyny Chomonicz
pt. „Problem rytualizacji sportu. Analiza ewolucji rytuału w sporcie nowożytnym”**

wykonana na zlecenie Rady Naukowej AWF w Krakowie

Autorka rozprawy doktorskiej podjęła udaną próbę usystematyzowania poglądów i myśli na temat rytuału w sporcie nowożytnym. Problemem badawczym uczyniła dążenie do zidentyfikowania i zweryfikowania funkcji rytuału sportu olimpijskiego. Problem rytualizacji określa autorka na poziomie jednostki ludzkiej, zbiorowości społecznej w zestawieniu z jego sensem i niezbędnością w życiu człowieka. Rytualność w sporcie pojmuję jako zbiory wzorów charakteryzujące sportową, olimpijską społeczność. Przegląd rozwoju sportu wykonała w kontekście igrzysk olimpijskich w historycznym ujęciu rozwoju cywilizacji ludzkiej znaczonej wydarzeniami szczególnej ważności. Omówiła sport starożytny, reaktywowanie igrzysk olimpijskich w XIX wieku, sport i igrzyska do II wojny światowej i okres powojenny. Tym wywodem dowiodła znajomości problematyki sportu i igrzysk olimpijskich jako nierozzerwanego zjawiska społecznego i kulturowego. Przeprowadziła pogłębioną analizę ewolucji rytuału w sporcie od starożytnej kultury greckiej począwszy po XXI wiek. Określiła klarownie pojęcie rytualizacji w sporcie poprzez praktykowanie rytuałów. Zdefiniowała również inne terminy towarzyszące rytualizacji w sporcie i użyte w rozprawie. W ich opisie i interpretacji odwołuje się do antropologów, filozofów, socjologów. W takim też kierunku prowadzi narrację merytoryczną. Problematyka pracy obejmuje rolę rytuału sportowego odgrywane w życiu sportowca, a także uczestników widowiska sportowego i szeroko pojmowanej kultury, a w niej kultury fizycznej. Rozprawa jest przedsięwzięciem wysoce ambitnym, wymagającym pracowitości, cierpliwości i konsekwencji, a nade wszystko wiedzy i kompetencji. Doktorantka dowiodła ich posiadanie, sprostała wyzwaniom w stopniu wysoce zadowalającym.

Cel i określony przedmiot badań a także treść pracy wskazują, że oceniana rozprawa mieści się w problematyce dyscypliny naukowej – nauki o kulturze fizycznej. Treść pracy zdecydowanie odpowiada zapisowi tematu. Praca zawiera ważne elementy poznawcze. Jest wartościowa społecznie, edukacyjnie i utylitarnie. Stanowi oryginalne opracowanie. Problematyka jest wartościowa i odpowiednia dla pracy doktorskiej. Ubieganie się doktorantki o nadanie jej stopnia naukowego doktora na podstawie tej pracy jest zasadne.

Treść recenzowanej pracy wraz z piśmiennictwem pomieszczona jest na 201 stronach. Jej strukturę stanowią rozdziały merytoryczne w liczbie sześciu. Rozdziały uszczegóławiają logicznie wyodrębnione podrozdziały. Całość jest przemyślanym, konsekwentnie prowadzonym wywodem z utrzymaną myślą przewodnią. Treść opracowania poprzedzona jest wstępem zawierającym uzasadnienie wyboru problematyki. Zawiera cele badań, pytania badawcze; trzy rozstrzygnięcia i trzy dopełnienia, opis metod i technik badań. Wybrane metody uznają za adekwatne, są trafną drogą do kwerendy materiałów, analizy faktów i syntetycznych rozstrzygnięć badawczych. Autorka posiadała umiejętności i kompetencje w zakresie korzystania ze źródeł i literatury naukowej oraz kontaktów z naukowymi mentorami. W treści pracy wyraźnie wyczuwa się szkołę mistrza – profesora Józefa Lipca, który jako promotor był inspiracją przemyśleń i formułowania hipotez, służył wiedzą i doświadczeniem badawczym. Ukazała sport i igrzyska olimpijskie jako bogate źródło wartości uniwersalnych. Poznając ich historię i symbolikę, społeczeństwa utrwalają wartości: tolerancji, przyjaźni, miłości, wzajemnego zrozumienia, współpracy z ludźmi, budowania wspólnot egzystencjalnych. Po konkluzjach przed piśmiennictwem autorka zamieściła „Aneks wywiady ze sportowcami” (ponad 14 stron). Wypowiedzi wielce znaczących sportowców-olimpijczyków-trenerów w istotnym wymiarze wzbogacają wiedzę o rytuale sportowym, wynika ona z ich doświadczeń, przeżyć, rywalizacji sportowej z różnych pozycji. Takie umiejscowienie materiału uznają za niekorzystne dla pracy bowiem ograniczyło sposób wykorzystania. Owe wywiady są źródłem wiedzy, a nie dodatkowymi materiałami. W istotnym wymiarze wzbogacają i potwierdzają tezy autorki praktycznymi działaniami. W wykazie piśmiennictwa warto zachować zasadę chronologicznej kolejności tego samego autora.

Autorka traktuje rytualizację jako pewien symbol porządku społecznego. Podkreśla, że rytuały funkcjonują w licznych dziedzinach życia. Są w religii, nauce, szkole, gospodarce, polityce, sporcie. Stawia jasną i jednoznaczną tezę, iż rytuały formułują społeczeństwo i kulturę, ale także jednostkę i wspólnotę” (s. 34). Nakłaniają do pożądanых społecznie postaw i wartości a więc są czynnikiem regulującym życie społeczne. Rzec można w konsekwencji powyższych stwierdzeń, iż rytuały ustanawiają kryteria dobra i zła. Autorka przedstawia się treścią pracy jako zwolenniczka przemian rytuału w sporcie i ruchu olimpijskim jednak z zachowaniem podstaw tradycyjnych ukierunkowanych na dobro i piękno.

W moim przekonaniu doktorantka bardzo sprawnie, z dużym wyczuciem, bogactwem wiedzy ukazała obraz światowego sportu przez pryzmat globalizującej się nieustannie idei olimpijskiej. Jako że sport ma łączyć a nie dzielić. Takie jest przesłanie starożytności. Igrzyska były świętem ogólnogreckim, jednoczyły naród. Posiadały własną etykę, w której mieściły się

W. B. C.
2

czystości i uczciwość walki sportowej. Podziwiana była sprawność fizyczna i artystyczna obywateli. Ukazała rytuał olimpijski jako środek wzmacniania pozytywnych wartości i budowania wspólnoty globalnej. Sport jako zjawisko społeczne i kulturowe uwikłane, mimo deklarowanej apolityczności, w politykę, biznes i ekonomię. W konsekwencji powyższego do świata rytuałów sportowych, idei i obrzędów wnikają akcenty polityczne i ekonomiczne. Autorka rozprawy z dużą znajomością rzeczy wyjaśnia i uzasadnia konkretnymi argumentami funkcjonujące zjawiska. Wskazuje, m.in. korzyści i wartości wnoszone w sferze narodowościowej, politycznej i kulturowej. Podkreśla, iż obecnie idee ruchu olimpijskiego wpisują się wyraźnie do istotnych nurtów społecznych globalizującego się świata. Analizując symbolikę w sporcie w kontekście kulturowym, opisuje symbole w starożytności i przypisywane im społecznie wartości. Pokazała, jak zmieniał się stosunek ludzi do własnego ciała, jakie czynniki decydowały o zmianach. Dążąc do usystematyzowania wiedzy o rytuale w sporcie określa jego ważność w wzmacnianiu wrażeń i podnoszenia wzniosłości widowiska. Rytuały są ważnymi składnikami wydarzeń sportowych, czynią je ciekawszymi.

Autorka wykonała szczegółową, wieloaspektową analizę rozwoju starożytnych igrzysk olimpijskich. Uwzględniła w niej liczne mity, podania, a następnie materiały źródłowe, fakty, wytwory ludzkiej działalności potwierdzające określone wydarzenia. Omawiając igrzyska olimpijskie klarownie pokazuje ich istotę w danej epoce, uwarunkowania i wpływ na życie społeczne, głównie Greków i Rzymian. Trafnie ukazuje kształtowanie przez sport wzorów moralnych i zasad współżycia, m.in. równości i tolerancji. Porównując rytuały w sporcie i igrzyskach olimpijskich dzisiejsze z antycznymi wskazuje na fluktuację rytuałów. Dlatego, iż sport olimpijski jako wytwór kultury ewoluuje. Poprzez rytualizację igrzysk olimpijskich podkreśla różnorodność świata, zawilość rzeczywistości społecznej i kulturowej. Analizując przebieg poszczególnych igrzysk nowożytnych dowodzi, iż zmiany rytuału mają zawsze konkretny cel. Zwykle ma on charakter wielonarodowościowy i wspólnotowy. Kieruje ruch olimpijski na życie narodowe: tolerancję, uniwersalizm, równość i sprawiedliwość.

Wiele uwagi poświęciła autorka miejscom, w których odbywały się różne wydarzenia sportowe, w różnych okresach i w różnych krajach. Czyli architekturze w sporcie; stadionom, amfiteatrom, cyrkom, teatrom, arenom. Sięgając do starożytnej idei olimpijskiej wykazała związki sportu ze sztuką. To właśnie wytwory sztuki w najwyższym stopniu utrwaliły wydarzenia sportowe, ich uczestników oraz rytuały. Dzięki sztuce, rzeźbom malowidłom, muzyce, poezji, wiedza o sporcie, igrzyskach olimpijskich i rytuałach stała się źródłem dla nowożytnych odkrywców. Są wyrazem koegzystencji religii – sztuki – sportu. Łączenie sztuki i sportu jest łączeniem wrażliwości ducha i sprawności ciała. Na przykładzie starożytnego,

greckiego sportu i idei olimpijskiej pokazała je jako integralne potrzeby człowieka, społeczeństw. Godnym podkreślenia jest przypomnienie ustanowienia przez Pelopsa kobiecych igrzysk olimpijskich, które utrwaliły się pod nazwą „Heraje”. Jako niedosyt odczuwam brak rozszerzenia informacji o tych igrzyskach. Myślę, że warto byłoby je przytoczyć na potrzeby współczesnej nam rzeczywistości.

Autorka wykorzystała ogromną liczbę literatury polskiej i obcojęzycznej. Zastosowała poprawną stylistykę odsyłaczy. Rozprawa stanowi sensowny, logicznie prowadzony wywód naukowy. Podkreślając walory rozprawy wyrażam przekonanie o potrzebie i słuszności wydania jej drukiem w formie książkowej. Wykorzystując obowiązek recenzenta wskazałem pozytywne strony pracy, ale też wskazuję pewne uchybienia, drobne usterki, tudzież refleksje. Otóż mimo, iż autorka dobrze zna terminologię, to w paru miejscach nie dotrzymała dyscypliny słowa. W nomenklaturze olimpijskiej przyjęta jest nazwa „Igrzyska Olimpijskie” danej Olimpiady w ...”. Np. „Igrzyska Olimpijskie XXXIII Olimpiady w Paryżu”. Odbywają się one w okresie letnim. Niekiedy publicyści upraszczając piszą „Letnie Igrzyska”. Tak też napisała autorka na s. 85, 105, 109, 112. Igrzyska organizowane w okresie zimowym mają nazwę Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Tak było np. w Sapporo, autorka przytoczyła je pod nazwą igrzyska olimpijskie (s. 168). Inne potknięcie dotyczy niezręcznie sformułowanego zdania: „W 1953 w Meksyku Avery Brundage obecny prezydent MKOl-u, w swoim przemówieniu ... (s. 104)”. Lepiej byłoby zastąpić słowo „obecny” słowem „ówczesny”, przecież obecnie nie jest prezydentem. „Podczas pierwszych nowożytnych Igrzysk 1896 – Król Jerzy wygłosił mowę otwierającą ...” (s. 88), zamiast „i” powinno być I (pierwszy). Korekty wymagają również niektóre zapisy, oznaczające tytuły szlacheckie, np. „baron”. Nie piszemy ich dużą literą. Albo igrzyska, jeśli nie jest to pełna nazwa własna, nie piszemy dużą literą. Zdarzają się też drobne uchybienia, tzw. literówki. Uchybieniem jest potraktowanie na s. 8. techniki jako metoda. Jest ono raczej pomyłką językową, a nie terminologiczną, merytoryczną. Treść pracy zakończona jest konkluzjami. Stanowią one zręcznie wykonaną syntezę zrealizowanego przedsięwzięcia badawczego. Napisałem te uwagi wyłącznie z chęci pomocy w przygotowaniu ewentualnie pracy do druku.

Sumując opinie o rozprawie doktorskiej pani mgr Katarzyny Chomonicznej uznaję, iż praca jest oryginalna i wartościowa. Stanowi syntetyczne uogólnienie wiedzy w zakresie rytualizacji w sporcie i ruchu olimpijskim. Potwierdza tezę o zmienności rytuałów i igrzysk olimpijskich stosownie do przeobrażeń cywilizacyjnych i kulturowych ludzkości. W wyniku skonfrontowania licznych źródeł przedmiotu badań uporządkowała w stopniu zadowalającym wiedzę i ją unowocześniła. Praca napisana jest starannie, poprawnym językiem. Pokazuje

aspiracje naukowe doktorantki i dobre rokowania na przyszłość. Przekonuje o opanowaniu warsztatu badawczego i techniki samodzielnego prowadzenia i pisania prac naukowych.

Rozprawa spełnia warunki określone dla rozpraw doktorskich w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 z późn. zm.).

Wnoszę do Rady Naukowej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie o dopuszczenie rozprawy doktorskiej pani Katarzyny Chomonicz do kolejnych etapów w przewodzie doktorskim.

Warszawa, 29.09.2023 r.

Jerzy Nowocień

